



# SPORT

TYGODNIK

poświęcony wszystkim gałęziom sportu i stosunkom towarzyskim.

Wydawca i naczelny redaktor: Zygmunt Prawdzic Meciszewski.

Nr. 8.

Kraków, Wtorek 23 Czerwca 1891 r.

Rocznik I.

**Najbliższy nadzwyczajny numer „SPORTU“ ukaże się w Niedzielę d. 28 Czerwca b. r.**

## Lwowski tydzień.

Porażka Crossbow'a i Goldschmied'a. Szereńy i Kaczer.

Mokro zaczął się tegoroczny meeting lwowski i mokro zakończył; podczas deszczu i nadzwyczaj zimnego wiatru przypatrywaliśmy się Nagrodzie Dam i podobny deszcz z tą tylko różnicą, że silniejszy, narażał nasze sportowe zamętowanie na ciężką próbę.

Srodze widać zagniewała się na lwowskie Towarzystwo wyścigowe Jego Deszczowa Moś p. Jupiter Fluvius, gdy cały meeting, tak pięknie się zapowiadający, zniszczył prawie swą niełaską. Swoją drogą te nadzwyczajne rezultaty, jakie przyniosły poszczególne biegi, zdaniem naszym w większej części, temu ustawicznemu deszczowi przypisać należy i przy normalnych stosunkach śmiało

wątpić można, czy chów galicyjski odnieść by mógł podobne tryumfy. Może też więc i lepiej nagrodzoną bowiem została uciążliwa i żmudna praca jednego z pierwszych naszych sportsmenów, który najwyraźniej pokazał do czego umiejętnem staraniem się można doprowadzić. Metoda trainowania francuska odniosła tu stanowcze zwycięstwo nad modną dzisiaj w Anglii, a przygotowywanie koni do długich biegów i wyrabianie im odpowiedniej ku temu wytrzymałości i siły, nie mogło lepszych przynieść owoców. Cieszy nas więc rezultat obydwu nagród cesarskich i nagrody antonińskiej, nie tylko dlatego, że zostały w kraju, że nasz hodowca bez angielskich trenerów tak wyrobił konia, ale i dlatego, że zdanie w którego obronie zawsze stajemy, że tylko dłuższe biegi mają rzeczywistą rację bytu, praktyka świetnie poparła. Chów nie odniesie trwałych korzyści z produkcji szybkich i słabych koni, hodowcy francuscy zrozumieli to dobrze, i prowadzą swój chów w raz obranym kierunku. A jakie przynosi rezultaty dość czytać sprawozdania wyścigowe. Gdzie tylko dalsza odległość, gdzie bieg wymagający większej siły i wytrzymałości, tam reprezentant francuski nie potrzebuje się obawiać żadnego współzawodnictwa, a przedstawiciele innych krajów

nie wyłączając angielskich, sromotnie pobijani zostają. Francuskie steeplery uzyskały sobie zasłużoną sławę a i francuskie stadniki, dające nam silne i dobrze zbudowane konie coraz więcej zdobywają sobie uznania. Zasługi Verneuil'a nauczono się wreszcie cenić.

Co do lwowskiego meetingu, to dały nam one jeszcze jeden dowód więcej, jak bardzo cierpi chów galicyjski przez to, że na 27 stadników pełnej krwi w Galicyi żywot pędzących, nie ma ani jednego prawdziwie dobrej klasy, wszystkie prawie biegi wygrywały konie po za granicami Galicyi urodzone. Takie upośledzenie do rozwoju i podniesienia chowu koni przyczynić się w każdym razie nie może, a decydujące nasze sfery powinnyby zwrócić baczniejszą trochę uwagę na stan ten opłakany, bo stanowi to przecież wielką stratę w bogactwie narodowem.

Wyścigi tegoroczne odznaczyły się przede wszystkim ogromną przewagą dwóch stajni pp. Alfreda Mysłowskiego sen. i Feliksa Scacighino. Reprezentanci tych stajen bili wszystko co w drodze im stanęło, obie znajdują się również w nadzwyczajnej kondycji. Za temi odniosły jeszcze liczniejsze zwycięstwa stajnie hr. Wacława i hr. Józefa Baworowskiego i hr. Stanisława Siemienkiego. Szczególnie na największe uznanie

zasługuje pierwsza stajnia, posiadająca przepiękne okazy półkrwi chowu. Takie klacze jak Podolanka i Trolob, zaszczyt by przyniosły każdej stadninie pełnej krwi, żelazne to konie. Z tem co na pierwszej z nich dokazał hr. Józef Baworowski, nie spotykamy się nigdzie w rocznikach sportu, umozębniła zaś tę rycerską iście brawurę tylko nadzwyczajna siła wierzchowca. Biegi, w których udział Podolanka lub Trolob brały, były już przez to samo zajmujące, że publiczność śledziła bieg tych koni z nadzwyczajnym zajęciem, a kolory właścicieli tychże były może tego roku najpopularniejsze.

Sensacyjnymi rezultatami nagród cesarskich II i I klasy przynoszącymi porażkę takiej wielkości jak Crossbow i dalej Goldschmieda obudziły wyścigi we Lwowie niezwykłe zajęcia w Austro-Węgrzech i Niemczech, i sportsmeni nad Spreą łamią sobie teraz głowę, jak oznaczyć by właściwie wypadła klasę ich koni. Nie wiadomo jednakowoż, czy podobny byłby rezultat, gdyby normalne całkiem stosunki na torze lwowskim panowały, tu bowiem, zdaniem naszym, tylko metoda trainowania zwyciężyła. Szybka córka Cognaca Kaczer, znana przeszłego roku tylko ze swego speed, pokazała się tego roku jako jeden z najsilniejszych w tym wieku koni w Austro-Węgrzech. 2 mile na bardzo miękkim terenie prowadzić i przyjąć potem jako łatwy zwycięzca do mety, potrafił tylko koń, który ma stalowe muszkuły. Tak było bowiem w nagrodzie cesarskiej II klasy. Lemaire na Crossbow'ie trzymał się ciągle śladów Kaczer, która mu tak pokazywała drogę aż do flagi. Tu zobaczył jeźdźcie Crossbow'a, że to nie żarty, zaczął go więc energicznie upominać, nie to już jednakże nie pomogło. Zmęczony całkiem ogier nie przyspieszył pod różgą tempa ani troszkę, i pozwolił przegalopować nawet Serenity około siebie.

Również łatwe odniosła zwycięstwo Szerény w nagrodzie cesarskiej I kl. Tutaj więcej jak pół biegu prowadził Goldschmied, daleko jednakże było jeszcze od mety, kiedy wyczerpały się jego siły i ustąpić musiał pierwszeństwa Szerény, która zatrzymała je aż do mety.

Trainer p. Schindlera wysłał tym razem do walki Spiegelberga, ten jednak nie potrafił odegrać żadnej roli w biegu. Interesującym jest drugie miejsce, jakie zajęła Serenity w obydwu nagrodach, dowodzi ono w każdym razie, że klacz ta lepszą jest, jak ją osądzano, i że szczególnie dalsze biegi jej dogadzają.

Sprawozdanie szczegółowe wszystkich biegów podajemy na innem miejscu, podnieść tu jednak jeszcze musimy świetne rezultaty, jakie w tegorocznych lwowskich wyścigach odniosła stajnia p. Scacighino. Między końmi tego sportsmena pierwsze miejsce należy się synowi Waisenknabe Pitypalaty, który pobit i Kaczer i Szerény.

Po nim przychodzą 2 żrebne klacze Herre Kata i Tosca, które mimo że w czwartym miesiącu się znajdują, wygrywały biegi, w których brały udział, nadzwyczaj łatwo. Szczególniej Tosca w biegu V trzeciego dnia bawiła się formalnie przez cały bieg z jedyną swą współzawodniczką Pamelą II, i pobita ją nakoniec bardzo łatwo. W każdym razie właściwsze, zdaniem naszym miejsce dla

klaczy tych byłaby stadnina, chociaż bowiem spodziewane źrebięta mają być pierwsze, a takim nie przypisują zazwyczaj wielkiej wartości, to przecież chodzić tu powinno więcej jeszcze o klacze. Niech jednak wyrokuję o tem zarząd stajni.

Każdego dnia wyścigowego rozwijało się po ostatnim biegu, jeżeli choć trochę pogoda dopisywała, wspaniałe corso na drodze od rogatki stryjskiej. Z ekwipaży zwróciły szczególnie naszą uwagę sławna piątka siwoszów hr. Stanisława Siemieńskiego, czwórka kierowana przez J. E. p. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego, czwórka hr. Mierowej, śliczna czwórka kłusaków p. Scacighino, para gniadych p. Adama Trzecieskiego, (podobno od fiakra wiedeńskiego kupionych, w każdym razie zaszczyt temu przynosząca), para p. Alfreda Garapicha, bardzo ładne srokacze p. Siemiginowskiego i wiele innych.

Udział publiczności w wyścigach nie pozostawiał nic do życzenia, a n. p. we czwartek podczas ulewnego deszczu widzieliśmy tylu miłośników sportu na placu wyścigowym, że liczba ta i wyścigom w Berlinie przy podobnych warunkach żadnej by ujemy nie przyniosła.

W końcu podnieść należy wzorowy porządek wszędzie po raz pierwszy we Lwowie odczuć się dający, dowód to, że terazniejsza administracja prowadzona jest umiejętnie i z energią.



wychodzi 1-go, 8-go, 15-go i 23-go każdego miesiąca.

**Przedpłata** wraz z opłatą pocztową, względnie odniesieniem do domu **w Krakowie**, wynosi:

Rocznie . . . . .	10 złr. — ct.
Półrocznie . . . . .	5 „ — „
Kwartalnie . . . . .	2 „ 75 „
Miesięcznie . . . . .	1 „ — „

**W Państwie Niemieckim** rocznie 20 Mk. **Numer pojedynczy** kosztuje 25 ct. z przesyłką pocztową 27 ct.

**Cena ogłoszeń:** za wiersz petitowy lub jego miejsce za pierwszym razem 10 ct. za następne po 5 ct. Ogłoszenia w rubryce „Nadesłane” po 20 ct. od wiersza.

**Prenumeratę i ogłoszenia** przyjmują:

**W Krakowie:** Administracja „Sportu”, Księgarnia Spółki Wydaw. Polskiej, Rynek gł., Pałac Spiski, Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, Rynek gł. linia A. B. Ajencya dzien. Ig. Herza, plac Maryacki L. 3, Główna trafikowa w Rynku. Handel p. S. W. Niemojewskiego w Sukiennicach:

**We Lwowie:** Biuro dzienników L. Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11:

**W Wiedniu:** Rudolf Mosse I. Seilerstätte 2, Haasenstein & Vogler, L. Weiss I. Schulerstrasse.

**Listy pieniężne i przekazy** uprasza się nadsyłać opłatnie do **Administracji „Sportu”** w Krakowie ul. Floryańska, L. 32 I. piętro. Adres dla telegramów: „Sport” Kraków. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**Administracja.**

## MIĘDZYNARODOWE Wycigi konne w Krakowie w roku 1891.

Mianowania z dnia 20 Czerwca.

Dzień I. Niedziela 28 Czerwca.

**Bieg I. Nagroda Krakusa 500 złr.**

Dla koni 3-letnich i starszych, które nigdy na publicznym torze pierwszej nagrody nie wygrały, urodzonych na kontynencie z wykluczeniem koni francuskich. Meta 1600 m. (5 podpisów).

1. JW. *Mikołaja hr. Esterházy* 3-letnia ciemogn. kl. „*Alcajóró*” po Vederemo z Mlle Giraud.

2. Mr. *Grey'a* 3-letni kaszt. og. „*Gold*” po Verneuil z Mineral.

3. Wgo *Wład. Schindlera* 3-letni kaszt. og. „*Spiegelberg*” po Kisbër z Beatrix po Doncaster.

4. Tego samego 3-l. kaszt. og. „*Utimo*” po Cognac z Brigantine.

5. JWgo *Karola hr. Trauttmansdorffa* 4-l. karogn. wałach „*Fra Paolo*” po Pasztor z Fraise.

**Bieg VI. Nagroda Dam.**

Bieg z płotami (Hurdle-race). Panowie jeżdżą.

Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Meta 2400 m. 6 płotów. (14 podp.).

1. JWgo *Emila hr. Baworowskiego* 6-let. gn. og. „*Titian*” po Flibustier z Titania.

2. Wgo *Antoniego Drehera* 4-let. kaszt. kl. „*Electa*” po Vederemo z Espagniola.

3. Tego samego 4-let. gn. kl. „*Orphan*” po Doncaster z Kate Greenaway.

4. Tego samego 5-let. gn. kl. „*Rebecca*” po Gunnersbury z Miss Rollo.

5. JWgo *Mikołaja hr. Esterházy* 4-letnia gn. kl. „*Notabene*” po Stronzian z Satin.

6. JWgo Nadpor. *hr. Kozichrodzkiego* (I pułk uł.) 5-let. kaszt. kl. „*Combination*” po Cognac z Carnation.

7. Wgo *Kazimierza Ostoia Ostaszeńskiego* 5-let. kaszt. klacz „*Salviana*” po Sackeloth z Augusta po Stockwell.

8. JO. *Alojzego ks. Schwarzenberga* stary kaszt. wał. „*Pessimist*” po Chamant z Miss Gratwicke.

9. Tego samego stary gn. wał. „*Gräss Dich*” (półkrwi) po Przedświt.

10. Wgo Nadpor. *Roberta Strzygowskiego* (I pułk uł.) stara gn. kl. „*Gilina*” po Marschall z Alice.

11. JWgo *Karola hr. Trauttmansdorffa* 6-let. kaszt. wał. „*Chudenitz*” po Verneuil z Chillam.

12. Wgo Por. *Ad. Tustanowskiego* stary róższpak, wał. „*Mick*” po Ostreger z Millimadl.

13. JWgo Nadpor. *Karola Bar. Twickel* (I pułk uł.) 6-let. gn. wał. „*March*” po Verneuil z Little Jemina.

14. JWgo Por. *Gust. Bar. Wiedersperga* (I pułk uł.) stara karogn. kl. „*Mucha*” po Lykophron z Traviata.

**Bieg VII. Nagroda Gbywatełska 2000 złr.**

Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase).

1500 złr. pierwszemu, 500 złr. drugiemu koniowi. Dla koni urodzonych w Monarchii Austro-Węgierskiej, Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem. Meta 4800 m. (10 podpisów).

**Ponieważ kosztowny nakład tygodnika „SPORT“ ostatecznie uregulowany być musi, przeto upraszamy o łaskawe wczesne nadsyłanie przedpłaty. Najlepiej przesyłać zapomocą załączonego przekazu pocztowego wprost do Administracji „SPORTU“, w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 32. Nowo przystępujący Abonenci otrzymają poprzednie numera bezpłatnie.**

1. JO. *Franciszka ks. Auersperga* 6-let. gn. kl. „*Coute que coute*“ po Rontó z Themenau.

2. JWgo *Emila hr. Baworowskiego* 6-let. gn. og. „*Titian*“ po Flibustier z Titania.

3. Wgo *Antoniego Drehera* 4-let. kaszt. kl. „*Electa*“ po Vederemo z Espagniola.

4. Tego samego 5-let. gn. kl. „*Rebecca*“ po Gunnersbury z Miss Rollo.

5. JWgo *hr. Zdenoko Kinsky* 6-let. kaszt. og. „*Schönbrunn*“ po Verneuil z Szivárvány.

6. Wgo Pułk. *Henryka Polko* 4-let. gn. klacz „*Aleksandra*“ (półkrwi) po Bálvány z Kittywake po Speculum.

7. JO. *Alojzego ks. Schwarzenberga* stary gn. wał. „*Grüss Dich*“ (półkrwi) po Przedświt.

8. JWgo *Karola hr. Trauttmansdorffa* stara kaszt. kl. „*Vulcana*“ po Vulcan z Lady Sarah (półkrwi).

9. JWgo Nadpor. *Karola br. Twickel* (I pułk. uł.) 6-let. gn. wał. „*March*“ po Verneuil z Little Jemina.

10. Tego samego stary gn. wał. „*Hultaj*“ (półkrwi) po Sygnał.

Dzień II. Wtorek 30 Czerwca.

#### Bieg I. Nagroda wandy 2000 zlr.

z których 1500 pierwszemu, 500 zlr. drugiemu koniowi. Dla ogierów i klaczy 2-letnich wszystkich krajów. Meta 1100 m. (9 podpisów).

1. Capt. *Burnmoore'a* kaszt. kl. „*Cassandra*“ po Bálvány z Capua.

2. Wgo *Antoniego Drehera* kaszt. og. „*Dornbusch*“ po Vederemo z Dolly Dinkey.

3. Wgo *Gáspára Geist'a* gn. kl. „*Tovább*“ po Edgar z Tottleány.

4. JWgo *hr. Zdenko Kinsky* gn. kl. „*Moneta*“ po Kishér őcsese z Misfit.

5. Wgo *Witolda Postruskiego* gn. klacz „*Harvest*“ po Harvester z Nyil.

6. Wgo *Władysława Schindlera* kaszt. kl. „*Haideroze*“ po Ruperra z Henriette.

7. Tego samego kaszt. kl. „*Willkür*“ po Pásztor z Valentine.

8. Tego samego gn. og. „*Plebejer*“ po Waisenknabe z Pamiątki.

9. JWgo *Karola hr. Trauttmansdorffa* gn. kl. „*Und*“ po Gamecock z Juno.

#### Bieg III. Nagroda Resursu 1000 zlr.

Bieg z płotami (Hurdle race). Panowie jeżdżą.

Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Meta 2400 m. 6 płotów. (13 podpisów).

1. JWgo *Emila hr. Baworowskiego* 6-let. gn. og. „*Titian*“ po Flibustier z Titania.

2. Wgo *Antoniego Drehera* 4-let. gn. kl. „*Kate*“ po Milon z Katinka.

3. Tego samego 4-let. gn. kl. „*Orphan*“ po Doncaster z Kate Greenaway.

4. Tego samego 5-let. gn. kl. „*Rebecca*“ po Gunnersbury z Miss Rollo.

5. JWgo *Mikołaja hr. Esterházy* 4-1. gn. kl. „*Notabene*“ po Stronzian z Satin.

6. JWgo *hr. Zdenko Kinsky* 6-let. kaszt. og. „*Schönbrunn*“ po Verneuil z Szivárvány.

7. JO. *Alojzego ks. Schwarzenberga* stary kaszt. wał. „*Pessimist*“ po Chamant z Miss Gratwicke.

8. Tego samego stary gn. wał. „*Grüss Dich*“ (półkrwi) po Przedświt.

9. Wgo Nadpor. *Roberta Strzygowskiego* (I pułk. uł.) stara gn. kl. „*Gilina*“ po Marschall z Alice.

10. JWgo *Karola hr. Trauttmansdorffa* 6-1. kaszt. wał. „*Chudenitz*“ po Verneuil po Chilham.

11. Wgo Por. *Ad. Tustanowskiego* stary róż. szpak. wał. „*Mick*“ po Ostreger z Millimadll.

12. JWgo Nadpor. *Karola Br. Twickel* (I pułk. uł.) 6-let. gn. wał. „*March*“ po Verneuil z Little Jemina.

13. JWgo Por. *Gust. Br. Wiedersperga* (I pułk. uł.) stara karogn. kl. „*Mucha*“ po Lykophron z Traviata.

#### Bieg V. Nagroda sprzedażna 1000 zlr.

z których 800 zlr. pierwszemu, 200 zlr. drugiemu koniowi. Dla koni 3-letnich i starszych wszystkich krajów. Meta 1600 m. Zwycięzcę sprzedaje się w drodze licytacji za 2000 zlr. (9 podpisów).

1. JO. *Franciszka ks. Auersperga* 3-letni kaszt. ogier „*Premysl*“ po Przedświt z Delphine ceniony na 2000 zlr.

2. Wgo *Antoniego Drehera* 3-let. kaszt. kl. „*Dora*“ po Livingstone z Dolly Dinkey 3000 zlr.

3. JWgo *Mikołaja hr. Esterházy* 5-letni ciemnogn. wał. „*Warrior*“ po Amaranthus z Warfare 3000 zlr.

4. JWgo *Rudolfa hr. Kinsky* 3-letni gn. ogier „*Arpad II*“ po Doncaster z Agnes Ethel 2000 zlr.

5. Wgo *Wład. Schindlera* 3-letni kaszt. ogier „*Spiegelberg*“ po Kishér z Beatrix po Doncaster 2000 zlr.

6. Tego samego 5-let. kaszt. ogier „*St. Gellert*“ po Ruperra z Silly 2000 zlr.

7. Tego samego 3-1. kaszt. og. „*Ultimo*“ po Cognac z Brigantine 2000 zlr.

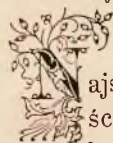
8. JWgo *Karola hr. Trauttmansdorffa* 4-1. karogn. wał. „*Fra Paolo*“ po Pásztor z Fraise 2000 zlr.

9<sup>1)</sup>. Tego samego 3-let. gn. og. „*Goldschmied*“ po Bálvány z Eva 6000 zlr.

<sup>1)</sup> Mianowanie mylne, nie odpowiada warunkom propozycji.

## JUBILEUSZ

Towarzystwa Wyścigów konnych w Warszawie.



ajstarsze w Polsce Towarzystwa wyścigowe obchodziło we czwartek 18 b. m. 50-letnią rocznicę swego istnienia. Uczczono tę rocznicę tak jak w świecie

sportowym przystało t. j. bogato obdarzonym biegiem, o tak zwaną nagrodę jubileuszową 6.000 rs. Nim przejdziemy do sprawozdania z ubiegłych dwóch dni wyścigowych chcemy przedstawić czytelnikowi obraz historyczny rozwoju Towarzystwa.

O założeniu Towarzystwa myślano bardzo już dawno, lecz z powodu sprzeciwiania się władzy myśl nie mogła być w czyn zamienioną i dopiero 23 marca 1841 zatwierdziła Rada Administracyjna, Królestwa Polskiego statut nowo zawiązanego Towarzystwa. W pierwszym Komitecie zasiadali: generał Kurnatowski jako prezes, jako członkowie panowie Brujewicz, dyrektor wydziału przemysłu i sztuki, Oczapowski, dyrektor instytutu rolniczego w Marymoncie; Dulewski inspektor stadnin rządowych; generał Redd, gubernator Łaszczyński; Seweryn hr. Łubieński i referendarz Wentzel. Już w drugim roku istnienia liczyło Towarzystwo 220 członków rzeczywistych czyli stałych, a tak zwanych członków przybranych czyli rocznych 430. Pierwsze wyścigi odbyły się na dniu 15 czerwca 1842 r.

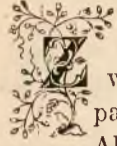
Przez 13 lat z okładem od r. 1843 do 1856 piastował godność prezesa Towarzystwa znany hodowca i lubownik koni, podkomorzy Aleksander Kuczyński a w Komitecie zasiadali wówczas najznakomitsi sportmeni polscy, jak baron Kendel, Seweryn hr. Łubieński, Józef Glinka, Paweł Cieszkowski etc. etc. W tym okresie czasu liczba członków nadzwyczajnie zmalała i dopiero w r. 1856, po wyborze nowego prezesa, Augusta hr. Potockiego z Wilanowa zwiększyła się liczba członków do 108 stałych i 125 rocznych. W Komitecie za prezesury tej zasiadali jeszcze panowie Maurycy hr. Potocki, Wacław Łuszczewski, Ernest hr. Wołłowicz i inni. Do r. 1859 posiadało Towarzystwo przywilej urządzania wystaw inwentarza, a wystawy te zawsze odznaczały się jakością wystawionego materiału i premiowane wtedy stajnie i obory, do dziś dnia poczesne zajmują w Królestwie miejsce.

We wspomnianym roku odstąpiło Towarzystwo przywilej urządzania tych wystaw Towarzystwu rolniczemu, które urządziło wystawy te do r. 1861. W r. 1867 zmienił rząd statut Towarzystwa i odtąd nosi ono nazwę: „Towarzystwa Wyścigów w Królestwie Polskiem“, ulega kontroli zarządu kraju i otrzymuje stałą subwencję. Godność prezesa nie jest już więcej wybieralna, tylko mianuje go rząd, jest nim stale generał-gubernator warszawski. W r. 1868 wiceprezesem wybrany został Maurycy hr. Potocki, który aż do wyboru nowego wiceprezesa w osobie hr. Augusta Potockiego to jest do r. 1879 godność tę piastował. Sekretarzem Towarzystwa jest od r. 1879 I. M. Kamiński, kasyerem p. Jerzy Fanshave. W r. 1870 wybrano wiceprezesem Ludwika hr. Krasieńskiego, następnie Tomasza hr. Zamojskiego. po którego śmierci objął to zaszczytne stanowisko Feliks hr. Czacki. W skład dyre-

keyi wchodzili zawsze znani sportsmeni, jak L. Grabowski, L. Kronenberg, A. hr. Ostrowski, Józef hr. Potocki, St. hr. Rzewuski i wielu innych.

(Dokończenie nastąpi).

## Zapasy najslawniejszych atletów.



wielkim niepokojem oczekiwane zapasy dwóch największych atletów pp. Abs i Cannon odbyły się jak nam donosi telegram z Hamburga i ściągnęły przeszło 3000 widzów. Wynik tej tak wielkiej w swoim rodzaju walki przepełnił Hamburgczyków wielką radością, znany bowiem wielki amerykański atleta Tom Cannon został przez Hamburgskiego mistrza Karola Abs'a po 10 minutowej walce pokonanym, a Abs'a wśród grzmiących oklasków zwycięzca ogłoszono.

## Z bieżącej chwili.

Zaroiło się już na tutejszym torze, spore garstki ciekawych towarzyszą każdemu świeżo przybywającemu koniowi aż do bramy podwórza stajennego, gdzie odzwierny puszcza tylko konia i jego najbliższe otoczenie. Z drugiej strony błon harcują dzielne rumaki przygotowując się do zapasów.

Zjazd zapowiada się nadzwyczaj licznie, hotele przepelnione, wszyscy przeto, którzy zamierzają przybyć do Krakowa, najlepiej zrobią, jeżeli udadzą się wpraw do Sekretaryatu Towarzystwa wyścigowego ul. Gołębia 14, albo administracji „Sportu“ Floryańska 32, które by ochronić przyjezdnych przed wyzyskiem, podjęły się pośrednictwa w wynajmie mieszkań i posiadają jeszcze do rozporządzenia kilka pokoi u ludzi prywatnych, zgłaszających się do Sekretaryatu. To samo odnosi się również i co do stajni.

Także po legitymacye uprawniające udających się do Krakowa na wyścigi do jazdy za niższą cenę należy zgłaszać się do Sekretaryatu Towarzystwa.

Przybyli już do Krakowa:

O. Moroz: Kaczer i Szereny.

Jockey hr. Jozefa Potockiego z Cadi.

Stylsz: Aspirantem, Notabene. Warriorem i Alvajaró.

Jockey Tinsley: z Goldschmiedem.

Trainer Spademann: z Crossbow, Spiegelberg, Haiderose, Willkür, Plebejer. Ultimo. St. Gellert.

Trainer hr. Fürstenberga: z Friseur, Alces i Porajem.

Dalej Mick por. Tustanowskiego, Tovább p. Geista, Pessimist i Grüss-Dich ks. Schwarzenberga.

Do Krakowa przybyli już z jockeyów: Bulford, Tinsley, May, Huxtable i Brown.

Dziwi nas bardzo, że nie wyczytaliśmy jeszcze dotąd w „Kuryerze Polskim“, ogłoszenia o występach K. Bartoszewicza niezrównanego etc. etc., które dla uciechy P. T. Czytelników urządzone zostaną przez redakcyę pisma. Seria bowiem zatytułowanych: Fejletonikami, tego spodziewać się każe.

Wszystkie niedorzeczności nagromadzone w ogromnej liczbie w takich fejletonikach zdradzają w każdym razie wybitny talent i szczerze żałujemy, że autor ich rozmiął się, jak dotychczas z swem powołaniem, przy występach bowiem na arenie niewątpliwie czekałyby go laury, już choćby dla tego, że rozbudzałyby potrzebował tylko śmiech dzieci i galeryi.

W ostatnim numerze „Sportu“ wkradły się w artykule „Z życia“ z powodu nieuwagi zecera 2 bardzo nieprzyjemne błędy, mianowicie zamiast: *Go-on* ma być *Go-on* i zamiast *Kanten* ma być *Kanter*.

## Sprawozdania wyścigowe.

### AUSTRO-WĘGRY.

Lwów, Wtorek 16 Czerwca.

Dzień II.

**I. Bieg sprzedażny** (Selling-Stakes) 1300 zlr. Meta 3200 m. (4 podpisy).

Hr. Wacława Baworowskiego 4-let. kaszt. og. Prinz po Kaiser z Trolob (półkrwi) 1000 zlr. 60<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Bell) 1.  
P. Józefa Krzysztofowicza 4-let. ciemnogn. og. Fitz-Pascha 3000 zlr. 66 kg. (Brown) 2.  
Hr. Jana Tarnowskiego 5-letni kaszt. og. Ostatni (półkrwi) 1000 zlr. 69 kg. (Bulford) 3.  
P. Józefa Krzysztofowicza 4-let. karogn. og. Prinz-Regent (półkrwi) 2000 zlr. 63 kg. (Nadpor. Mikłós) 0.  
Totalizator: 11 : 5.  
Łatwo jedną długością wygrane, liches trzeci.

**II. Nagroda Cesarska II kl. 1000 zlr.** Meta 3000 m. (12 podpisów).

P. Alfreda Mysłowskiego sen. 3-let. karogn. kl. Kaczer po Cognac z Evergreen 46<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Brown) 1.  
Hr. Henryka Brezy 3-let. gn. kl. Serenity 46<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Robinson) 2.  
P. Wład. Schindlera 3-l. ciemnogn. og. Crossbow 54<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Lemaire) 3.  
Totalizator: 17 : 5.  
Zupełnie pewnie wygrane jedną długością, o 2 długości w tyle trzeci.

**III. Nagroda Austriackiego Jockey-Clubu 1000 zlr.** Meta 1600 m. (18 podpisów).

Fel. Scazighino 3-let. gniady ogier Pitypalaty po Waisenknabe z Kallu (Bell) 1.  
P. Alfreda Mysłowskiego (sen.) 3-let. gn. kl. Szereny 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Brown) 2.  
Mr. Newfield'a 3-let. gniada klacz Fairy 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Lemaire) 3.  
P. Fel. Scazighino 3-let. gn. og. Pribek (półkrwi) 48 kg. (Bulford) 0.  
Totalizator: 11 : 5.

P. Feliks Scazighino oświadczył, że wygrać chce bieg Pribekiem. Pewnie długością głowy wygrane, 3 długości w tyle trzeci.

**IV. Nagroda austriackiego Jockey-Clubu 1000 zlr.** Meta 2400 m. (13 podpisów).

P. Feliksa Scazighino 5-let. gn. kl. Herre Kata po Gunnersbury z Herczegnö 69 kg. (Nadp. hr. Schenk) 1.  
Tego samego 5-let. gn. kl. Tosca 69 kg. (N. Mikłós) 2.  
P. Gaspara Geista 4-l. kaszt. kl. Kaland 66<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Nadpor. Kadich) 3.  
Totalizator: 7 : 5.

P. Feliks Scazighino oświadczył, że wygrać chce bieg z Herre Kata. Stosownie do oświadczenia, wstrzymawszy konia, zwyciężył jedną długością, zła trzeci.

**V. Steeple-Chase 1000 Frs. w złocie.** Meta 4000 metrów. (6 podpisów).

Hr. Wacława Baworowskiego 6-let. karogn. kl. Trolob po Osman (półkrwi) 75<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Nadpor. Kadich) 1.  
P. Stef. Irsay'a 6-l. kaszt. kl. Kleopatra 71<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Właściciel) 2.  
Hr. Józefa Baworowskiego stara gn. kl. Podolanka (półkrwi) 71<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Właściciel) 3.  
Por. Br. Herm. Blumencrona 6-let. gn. wałch Ali 71<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Właściciel) 0.  
Totalizator: 7 : 5.

Podolanka prowadzi dłuższy czas, aż nareszcie ugrzęznięwszy w błocie upada, jeździec podnosi się jednakowoż prędko z ziemi, dosiada konia i pędzi za resztą oddaloną jakie 500 m. Wśród rześystych oklasków mija Alego i przychodzi trzeci do mety. Trolob wygrała jedną długością, dłuższy odstęp między drugą a trzecią.

Dzień III.

Czwartek 18 Czerwca.

**I. Nagroda hr. Badenięgo.** Panowie jeżdżą. 500 zlr. Meta 1600 m. (15 podpisów).

P. Fel. Scazighino 3-let. kaszt. klacz Donna po Doncaster z Donna Julia 58<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Nadpor. Mikłós) 1.  
Nadpor. hr. J. Fr. Fürstenberga 4-l. kaszt. og. Poraj 67 kg. (Nadpor. hr. Schenk) 2.  
Hr. Józefa Baworowskiego 4-let. kaszt. kl. Dalila 66 kg. (Właściciel) 3.  
Tego samego 4-l. kara kl. Mała Mania 66 kg. (Nadpor. Kadich) 0.  
Totalizator: 7 : 5.

W kanterze jedną długością wygrane, równie daleko trzeci.

**II. Nagroda Towarzystwa 500 zlr.** Meta 2400 m. (4 podpisy).

Hr. Stan. Siemińskiego i Alfreda Garapicha 3-letnia kaszt. kl. Fair Diana po Oroszvar z Fair Star 54<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Bulford) 1.

Hr. Józefa Baworowskiego 3-let. kaszt. kl. Parole d'honneur 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Bell) 2.  
P. Józefa Krzysztofowicza 4-let. kaszt. kl. Lilla Weneda 63<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Nadp. Mikłós) 3.  
Totalizator: 10 : 5.

Pewnie jedną długością wygrała, Lilla Weneda opuściła szereg.

**III. Nagroda Cesarska I. klasy 4000 zlr.** Meta 2400 m. (10 podpisów).

Alfreda Mysłowskiego st. 3-let. gn. kl. Szereny po Insulaire albo Beauminet z Salamanki 55<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Brown) 1.  
Hr. Henryka Brezy 3-let. gn. kl. Serenity 53 kg. (Bulford) 2.  
Mr. Newfield'a 3-l. gn. kl. Fairy 53 kg. (Lemaire) 3.  
Władysława Schindlera 3-l. kaszt. og. Spiegelberg 53 kg. (Bell) 0.  
Nadpor. Karola hr. Trauttmansdorffa 3-let. gn. og. Goldschmied 57 kg. (Tinsley) 0.  
Totalizator: 12 : 5.  
Dwoma długościami wygrała pewnie, o głowę w tyle trzeci.

**IV. Nagroda Antonińska 1000 zlr.** Meta 3000 m. (13 podpisów).

Alfreda Mysłowskiego st. 3-l. karogn. kl. Kaczer po Cognac z Evengreen 55 kg. (Brown) 1.  
Józefa Krzysztofowicza 4-let. ciemn. gn. ogier Fitz-Pascha 62 kg. (Nadpor. Mikłós) 2.  
Mr. Newfield'a 3-l. gn. og. Duty 57 kg. (Bulford) 3.  
Totalizator: 6 : 5.  
Zwyciężyła dwoma długościami, pół długości w tyle trzeci.

**V. Nagroda hr. R. Potockiego. Bieg z płotami.** 500 zlr. Meta 2400 m. (10 podpisów).

Fel. Scazighino 5-l. gn. klacz Tosca po Hastings z Titania 70 kg. (Tinsley) 1.  
Por. Jerzego Hirschlera karogn. klacz Pamela II 68<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Właściciel) 2.  
Totalizator: 5 : 5. W kanterze wygrane.

**VI. Lwowskie Steeple-Chase. 700 zlr.** Meta 4000 metrów. (16 podpisów).

Gaspára Geista 5-let. gn. klacz Marcza 68<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. (Nadpor. Mikłós) 1.  
Hr. Wacława Baworowskiego 6-letnia karogn. klacz Trolob 72 kg. (Nadp. v. Kadich) 2.  
Nadpor. Józefa hr. Koziobrodzkiego 5-let. kaszt. kl. Combination 71 kg. (Właściciel) 3.  
Por. Br. H. Blumencron'a 6-l. gn. wał. Ali 75 kg. (Właściciel) 0.  
Nadp. Fr. Hülle'go 5-let. kaszt. wał. Sanyi 68 kg. (Właściciel) 0.  
Józefa Krzysztofowicza 4-let. karogn. ogier Prinz Regent 62 kg. (Nadpor. Rudolf) 0.  
Totalizator: 35 : 5.  
Zwyciężyła trzema długościami.

Dzień IV.

Sobota 20 Czerwca.

**I. Nagroda Wacława hr. Baworowskiego.** Panowie jeżdżą. 500 zlr. Meta 3200 m.

Hr. Józef Baworowski. Podolanka (Właściciel) 1.  
P. Feliks Scazighino. Miss Ellen (p. Mikłós) 2.  
Rotm. Krahl. Mary (Rot. Bazell) 3.  
Rotm. Donford. Cromwell (Właściciel) 0.  
Totalizator: 13 : 5.  
Podolanka w połowie mety wzięła Mary i prowadzącą Miss Ellen. Hands down przysłała do mety.

**II. Szkoła koni oficerskich.**

Rotm. Wiesauer Custos (Por. Ratz) zlr. 400.  
Pułk. Heger Iwan (Kap. Kallinicz) zlr. 200.  
Nagrodę honorową ofiarowaną przez ks. Windschgratza wzięł por. Gorayski z 10 pułku dragonów na klaczy Savoya po Corsarze od Margerity.  
Produkowały się jeszcze p. Wiesauera Puzia i por. Wranbeka Cavalier.

**III. Nagrody honorowe.** Popis koni oficerskich w skaniu przez płoty i rowy.

Br. Loehnysen Bonjour 1.  
Rotm. Bogusz Baron 2.  
P. Irsay Wiktorya 3.

**IV. Jeu de Barre.** Z powodu rozmiętego toru wykreślono.

**V. Nagroda Witolda Ostrowskiego.** 200 zlr. I, honorowa szpicruta dla II konia. Gonitwa myśliwska z przeszkodami. Panowie jeżdżą.

Prowadził bieg hr. Józef Baworowski na Nemezys. Do gonitwy stanęły p. Grocholskiego siwy wałch Budapest. Jeździł por. Schramm i rotm. Wiesauera Sissy, jeździł por. Hülle. *Hors concours* biegała Kleopatra pod p. J. Irsay'em. I-szą nagrodę wzięła Sissy.

Dzień V.

Niedziela 21 Czerwca.

**I. Nagroda Przedświt 800 zlr.**

Hr. Stan. Siemińskiego Arja 1.  
P. K. Geist Tovabb 2.  
P. Witold Postruski Harvest 3.  
P. Krzysztofowicz Flintston 0.  
Arja prowadzi od początku.

**II. Nagroda imienia ś. p. hr. Alfreda Potockiego.** 1200 zlr. (15 podpisów).

P. Krzysztofowicz Fitz Pascha 1.  
Hr. Breza Serenity 0.  
P. Newfield Duty 0.  
Serenity prowadzi. Duty przebiegając koło stajen skreślił do nich. Fitz Pascha w kagańcu z obawy by wśród biegu nie gryzł. przyszedł pierwszy, gdy Serenity pośliznąwszy się u słupa dystansowego upadła.

III. **Bieg sygnału.** Nagroda hr. Heleny Mierowej 1000 złr. Meta 1600 m. (12 podpisów).  
P. Fel. Scazighino Pitypalaty 1.  
P. Newfield Mysterieuse 2.

## WAŻNE BIEGI. NIEMCY.

**Hamburg, 19 Czerwca.**

**Wielki Hamburgski Handicap. Nagroda 10000 Marek.** Meta 3200 m. (11 podpisów).  
Capt. Joë'a 4-let. kaszt. og. Siënit po Recorder z Donau 49 $\frac{1}{2}$  kg. (Wilton) 1.  
Balduin'a 6-l. gn. wał. Jedfoot po Wild Tommy z Janet Rawcliffe 65 kg. (Ballantine) 2.  
Haniel'a 4-l. gn. wał. Georg po George Frederich z Mdle Eglantine 48 $\frac{1}{2}$  kg. (Peasall) 3.  
J. Lan'a 4 let. gn. ogier Mac Marrogh 54 kg. (Sopp) 4.  
Osm koni biegało. — Totalizator: 72:10. Plac 145:50 za pierwsze, 82:50 za drugie miejsce.  
Po najzaciętszej walce zwyciężył o małą głowę, Georg dwie długości za Jedfoot, cztery długości przed Mac Morrogh.

**Bieg Renarda. Nagroda Union-Clubu 5000 M.** Meta 2000 m. (18 podpisów).  
V. May'a 3-let. szpak. og. Königstein po Recorder z Königin 53 $\frac{1}{2}$  kg. (Sopp) 1.  
Br. E. Falkenhausen'a 5-let. kaszt. og. Rübészahl 66 kg. (Sharpe) 2.  
Königstein prowadzony w wolnym tempie przez Rübészahl aż do prostej, zwyciężył o długość szyi w kanterze.

## ANGLIA.

**Ascot, 11 Czerwca.**

**St. James Palace Stakes 1000 Souw.** Meta 1 mila. (36 podpisów).  
Sir. F. Johnston'a 3-let. gn. og. Common po Isonomy z Thistle 57 kg. (G. Barrett) 1.  
Lorda Calthorpe'a 3-l. gn. og. Barbatello 54 kg. (G. Chaloner) 2.  
Łatwo zwyciężył o 2 $\frac{1}{2}$  długości.

**Soudown Park, 19 Czerwca.**

**The Electric Stakes 2000 funt. ster.** Dla trzylatków. Meta 1000 m.  
Lorda Durham'a kaszt. og. Peter Flower po Petrarch z Florida 1.  
Col. North'a gn. og. Simonian po Simon z Garonne 2.  
Ks. Westminster kaszt. ogier Orion po Bend Or z Shotover 3.  
Osm koni biegało.

## FRANCYA.

**Auteuil, 18 Czerwca.**

**Prix Wildl-Monarch. 15000 fr.** Bieg z przeszkodami. Dla trzylatków. Meta 2600 m.  
Mons. Wysockiego gn. og. Jamais po Castilian z Juive 1.  
Mons. G. Ledat'a kaszt. kl. Minute 2.  
Mons. E. Fould'a kaszt. kl. Mondeville 3.  
15 koni biegało. Trzecia długościami zwyciężył, jedna długość szyi dzieliła trzecią od drugiej.

## Velocyped.

*Poëta nascitur non fitur.* Łacina, zda mi się nie całkiem poprawna, ale pewnik, który nią wyrażam — niezbity. Wierzę też, — ku niemałemu zgorszeniu panów od pióra, — że i jeździec, czy on żywego, czy stalowego ma dosiąść rumaka, ze specjalnymi rodzić się musi zdolnościami. A przecież odrobinę przynajmniej przesadnym wydaje mi się zapatrywanie, by każdy, kto w kunszcie horeografii doszedł do tej doskonałości, że chodzi zarówno po ziemi jak i po podłodze, i siada pewnie na stołku — miał zarazem umieć jeździć na trycyklu. Bicykl, zdaniem ogółu, bezporównania wyżej stoi, — powodem, trudny do zgryzienia dla początkującego orzech: dosiąść go i zachować równowagę. Lepiej wtajemniczeni wiedzą, że jazda dobra na trycyklu trudniejsza. Dla laików zaś, by zrozumieli, że dosiąść bicykla, a jechać na nim, to rzeczy dość odległe, przytoczymy

opis jednego biegu z ostatnich międzynarodowych berlińskich wyścigów dla sportu kołowego.

Trzy lata minęło jak śp. cesarz Fryderyk ustanowił nagrodę dla zwycięzcy w biegu na dwu kołach, zastrzegając tylko, (rzecz drobna), że zwycięzca jeszcze trzy razy rok po roku swą sztukę powtórzy. W możliwość wzięcia nagrody nikt nie wierzył. Bo gdyby też nawet w ciągu lat czterech szerokim Deutscherichu nikt się nie znalazł, ktoby zwycięzcy choć raz jeden ubiegł — rzecz prawie do wiary niepodobna; gdyby zwycięzcy przez cztery lata nie nie przeszkodziło wziąć udział w turnieju, — rzecz mocno wątpliwa, — to rzecz pewna, — sił mu na cztery takie biegi nie wystarczy, będzie choć w jednym niedość, albo zanadto przetrainowany. —

Rzeczy tak niemożliwej — cud zatem, — dokonał p. Lehr z Frankfurtu n. M.

Współbiegający się trzeci raz obiegali arenę, a trzechkrotny dotąd zwycięzca wazył jeszcze na szali rozsądku czy o zwycięztwo tylko, czy o polepszenie *record*, walczyć mu należy. Do chwili tej p. Nauman prowadził. Ambicya wzięła górę i pan Lehr błyskawicą stanął na przedzie. Wspaniałym był widok. Czas jakiś prowadził, — potem zbliżył się już z tyłu do jadących, znak, że 500 m. tj. odległość areny już wyprzedził, mija wszystkich po kolei i znów prowadzi! J. Naumann bił resztę podobnie, ale tem większem Lehra zwycięztwo, że koło Naumanna nawet przejechał tak po kilkakroć, a zapominać znowu nie trzeba, że każde takie minięcie, to cała długość areny naprzód, t. j. że gdy go trzy razy pokonał, już 1500 metrów oddzielało go od Naumanna. Pod koniec tego ogromnie długiego biegu nie wiedziała już publiczność, kto trzecim, czwartym i t. d.

Przy pierwszych 5000 m. nie mógł pan Lehr myśleć o poprawieniu swego record, ponieważ tempo było za powolne, podobnie w dalszych 5000 met. Ale gdy 1500 metrów miał już za sobą, pokazywała tablica na łożu sędziowskiej, że Lehr przebiegł tę odległość w 28 min. 10 sekundach! A najmniejszego śladu zmęczenia znać po nim nie było, równo jak maszyna pędził w niedoścignionym pace dalej i dalej. 20,000 m. dobiegł w 38 m. 6 $\frac{4}{5}$  sek., dał wspaniały record za 25,000 m. tj. 47 m. 39 $\frac{2}{5}$  sek. i zwolnił trochę biegu. Wtem dzwoni dzwonek, że arena przebieżona ma być po raz ostatni t. j. sześćdziesiąty i... ogólne zapanowuje wzruszenie. W niezrównanym tempie pędził mistrz ostatnie 500 m., a wystarczyłoby ono, by każdego świeżo bieg rozpoczynającego pobić i to po przebyciu odległości 29,500 metrów! Tablica pokazywała gdy skończył bieg 57 m. 17 $\frac{4}{5}$  sek., czyli, że najlepszy record na tę odległość (30,000 m.) pobity został tylko o 93 $\frac{3}{5}$  sekund!!

Takie to bywają wyniki rzetelnego, umiejętnego ćwiczenia. Kto do podobnej wprawy doszedł, ten dopiero odczuwa całą rozkosz jazdy, wśród której na stalowym naszym rumaku, wolni jak ptacy niebiescy, szybujemy wśród zielonych przestworów, nie czując więzów, jakimi nas zwykle odległość kępuje. Dominującym wspomnieniem wyniesionem z pierwszych wycieczek, bywa pamięć bezmiernego znużenia i mąk tantalowych, jakie nam pragnienie sprawiało, — później tylko

bezgraniczną swobodę, lot orli odczuwamy. Wprawdzie wprawa nie stanowi o wszystkim, boć pracą naszą mając pokonać opór samej maszyny, opór drogi i opór powietrza, zrozumiemy łatwo, że pomocą nam dobra maszyna, dobra droga i wiatr ile można w plecy.

Maszyna przeto sama, — myślimy zaś o niskich dwukołowcach, bo te coraz szersze znajdują uznanie, — prócz lekkości, posiadać winna przede wszystkim osady śrutowe (Kugellager) dla wszystkich osi; dogodne urządzenia do łatwego smarowania, a co jeszcze lepszem, automatyczny przyrząd do naoliwiania zwłaszcza łańcuszka. Siodełko nie może być umieszczone ani za wysoko, bo przez to jeździec traci na sile, ani też za nisko, bo elegancja i wdzięk jego ruchów ucierpi. Tak samo uwagę zwrócić należy na oddalenie rączek, aby ani za nadto nisko, ani za bardzo do przodu posunięte nie były. Jeździec powinien siedząc prosto na stołeczku, łatwo rączki ujmować. Gdy zatem środek siedzenia powinien mniej więcej 5 cm. po za głowę osi pedałowej być umieszczonym, to rączki mają się znajdować ile możliwości tuż po nad nią, aby wśród forsowniejszej jazdy, kiedy to jeździec ciągnąc za rączki, oparcia szuka dla siły, którą w nogi przelewa, nie potrzebował nic z niej stracić na utrzymanie się w zbyt naprzód nachylonej pozycji.

Co do drogi — wszyscy wiedzą, że płaski teren, bita droga, sucha, a nie pokryta kurzawą, rajem naszym, — wilgotna zaś, śliska, po której się koła ślizgają, największym udręczeniem. Mocno też nuży trzęsienie na drogach źle ubitych, które, czy to utrudnieniem regularnego krwi dopływu, czy też może wpływem na nerwy, ręce nasze przede wszystkim utrudza. Angliacy zwą to *vibration*, a w ostatnich czasach przedsięwzięto próby sporządzania rur gumowych, miast wałków, którymi, jak dotąd, jedynie dla zapewnienia sobie koniecznego oparcia o podstawę, rafki kół obciążano, a które teraz wydęte, mają owemu drzeniu zapobiegać.

Wiatr próbowano ponoś chwytać w żagle, które, niby skrzydła, u osi miały być przypinane.

Z tem wszystkim zdawna wiadoma to rzecz: złej taneczniczki i fartuch zawadzi. To też nie szukajmy wymówki dla artysty w niedoskonałości instrumentu. Ćwiczmy się, a wprawę fizyczną popierajmy korzystaniem ze wskazówek, jakie dla nas inni doświadczeniem swem zdobyli.

Dziś, w przededniu wyścigów konnych, nie pora naszemu czasopismu przygotowywać obszerniejsze w tym kierunku sprawozdanie. Wrócimy jednak niebawem do poruszonej tu kwestyi i pomijając rzeczy drobniejsze, a raczej bardziej znane jak przepis, że velocypedysta usta zamknięte trzymać powinien, że kolana ściśle pionowo podnosić się powinny, a stopy piętami cokolwiek na zewnątrz zwrócone być mają, by o łańcuszek lub dźwignię nie zaczepiały, — zastanowimy się nad zasadniczymi warunkami i przepisami, jakie trzeba znać i do nich się zastosowywać, chcąc dobrze siedzieć i jeździć na bicyklu.

## APTEKA Konstantego Wiszniewskiego

w Krakowie

przy ulicy Floryańskiej Nr. 15

utrzymuje na składzie

środki angielskie weterynaryjne

jako to:

**Stevens ointment** (Maść Stevensa) używana dla koni na skaleczenia i zwichnięcie nóg, na osłabienie mięśni, ścięgien i stawów, oraz na zgrubienie skóry.

**W. Clark's Hoplemuroma**, wyborna maść na kopyta dla koni.

**Physicsballs purying** są to pigułki dla koni, przeczyszczające, podniecające trawienie i krew czyszczące.

2 4

**ANASTAZY HOLIK**

ZEGARMISTRZ

w Krakowie, ulica Szewska L. 7

poleca Szanownej P. T. Publiczności swój

**SKŁAD ZEGARÓW i ZEGARKÓW**

wszelkiego rodzaju

z najlepszych fabryk szwajcarskich i francuskich.

Ceny najprzystępniejsze, rzetelna obsługa, ściśle dotrzymanie terminu, oznaczonego przy powierzeniu mu roboty.

**CENY ZEGARÓW:**

1 5  
złoty od złr. 25 do 300, srebrnych od złr. 5 do 50, niklowych od złr. 5 do 20.



## PLACHTY rzepakowe i zbożowe

z płótna konopnego lub tarpanlinga 6 m. długości po 232, 300, 325 i 350 cm. szerokości, z gotowymi pętlcami do zaczepiania na wozy w cenie złr. 5, 6.50, 8 i 10 poleca

**A. Borówka**

Sekretarz Tow. rolniczego

w Rzeszowie.

## Michał Trzeiński

rymarz

w Czerniowcach.

Wyszczególniony na wystawach krajowych pierwszemi nagrodami.

Poleca swój doborowy skład wszelkich gatunków uprzęży wykonanych podług najnowszych żurnali z najlepszych krajowych i zagranicznych materiałów. Wielki wybór siodeł angielskich z wszelkimi przyborami, jakoteż batogów, spierut, koców, letników, kamaszy, bandaży, mydeł do siodeł, tłuszcz do uprzęży i do kopyt, lakierów do skór, wielki wybór stalowych i niklowych wędzideł, munsztoków do jazdy powozowej i ostróg w każdym gatunku, przybory do podróży jakoto kufry, torby, pledy i t. p. Wszelkie zamówienia odwrotną pocztą i po najumiarkowańszych cenach.

15 Cenniki na żądanie gratis i franco. 21

5 0



## ADOLF MEISSNER

w Krakowie, Plac Matejki L. 4

Fabryka powozów, sani, wózków i wszelkich przyrządów gimnastycznych, tak do sal jak i pokojowych

15 założona w roku 1841, odznaczona pięcioma medalami zasługi 21

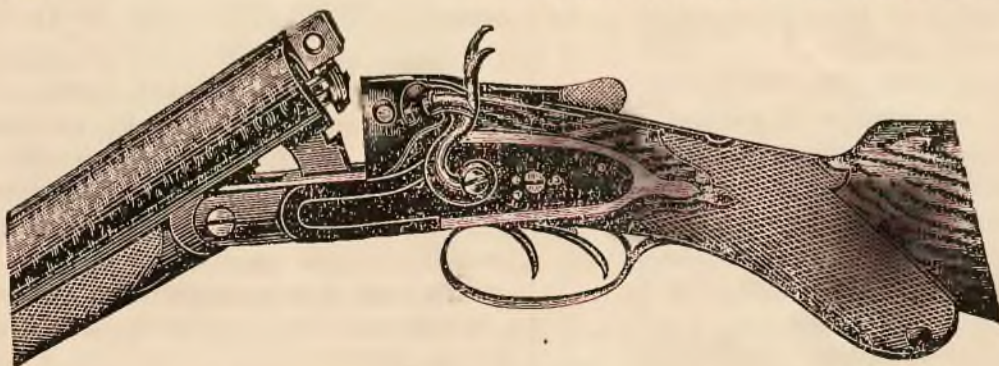
poleca się ze swemi wypróbowanej dobroci wyrobami po cenach najprzystępniejszych.

Wszelkie reperacje przyjmowane i uskuteczniane bywają najdokładniej i w krótkim czasie.

2 3

## Główny Magazyn Broni i wszelkich Przyborów myśliwskich BOLESŁAWA GLINIECKIEGO W KRAKOWIE

7 0



posiada zawsze na składzie bogaty wybór **BRONI** wszelkiego rodzaju, najnowszych systemów, z pierwszorzędných fabryk: **Rewolwerów, Pistoletów, Sztućców, Amunicyi i wszelkich Przyborów myśliwskich.**

Oprócz tego poleca dla P. T. Sportsmenów: **Brzytwy** szwajcarskie *Lecoultre*go i angielskie *Bisyterys*, **Galanteryę** skórzaną, **Przybory** do podróży, szermierki i konnej jazdy. **Laski** spacerowe, **Przybory** toaletowe, **Perfumerye** i wiele innych artykułów sportu **po cenach najumiarkowańszych.**

15 Nowy, bogato ilustrowany CENNIK rozsyła się na żądanie gratis i franco. 21



**JÓZEF GOLDMAN**

ZEGARMISTRZ

we Lwowie, ul. Halicka. 15

poleca swój

**SKŁAD ZEGARÓW i ZEGARKÓW  
GENEWSKICH.**

**Uskutecznia wszelkie reperacje.  
Gwarancję zapewnia się.**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że na moich **Składach materiałów budowlanych i Fabryce wyrobów betonowych** we Lwowie ulica Sykstuska Nr. 16, w Przemysłu ul. Mickiewicza 249, naprzeciw hotelu Victoria utrzymuję następujące artykuły, które dostarczam po jak najprzystępniejszych cenach i warunkach:

**CEMENT** najslawniejszej marki Górnoszląskiej, fabryki w Opolu, **WAPNO** hydrauliczne i skaliste **GIPS** nawozowy i murarski, piece kaflowe, klinikiery do stajen, **POSADZKI**, rury, żłoby i muszle steingutowe, jakoteż i cementowe własnego wyrobu, papę dachową, płyty izolacyjne, cegły i płyty piekarskie ogniotrwałe, dreny i dachówki, różne odlewy żelazne budowlane, jakoto: słupy, krokoszyny, balasy do schodów i balkonów, drzwiczki hermetyczne do pieców, rury spustowe, słupy do latarni i w ogóle wszelkie materiały, wchodzące w zakres budownictwa.

Szczególnie pozwalam sobie zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na **posadzki** mozaikowe steingutowe do kościołów i korytarzy, również na piece i kominki majolikowe.

Uskuteczniam także ze znajomością fachu wszelkie roboty przy **kanalach podziemnych** betonowych, jakoteż i z rur steingutowych.

Z poważaniem

**J. Bzedowski.**

6 10

**Otwarcie „Grand Hotelu“ w Przemysłu.**

Niniejszem mam zaszczyt oznajmić Wysokiej Szlachcie i Szan. P. T. Publiczności, że z dniem 1 Maja b. r. otworzyłem w Przemysłu przy ulicy „Wyjazd z Dworca“ i Mickiewicza

**„Grand Hotel“.**

Jest to Hotel pierwszorzędny, jedna minuta od kolei, urządony z wszelkimi wygodami, na sposób zagraniczny. Meble obciągnięte pluszem i barettem. Wzorowa czystość i staranna usługa. Portyer i komisyoner w miejscu. Wyborna francuska i polska kuchnia. Potrawy à la carte i per Couverts. Wina i Piwa najlepszej jakości. Trzy sale jadalne urządzone wykwindnie.

Dziękując Wys. Szlachcie i Szan. P. T. Publiczności za dotychczasowe doznane względy w hotelu „Trzy Korony“, mam niepołonną nadzieję, że i w tem mojem nowem przedsiębiorstwie potrafię sobie przez moją ogólnie znaną zapobiegliwość, żaskawe zaszkarbić względy.

**Karol Zakrzewski,**  
właściciel hotelu.

6 10

Nowo otwarty  
**MAGAZYN PŁÓCIEN, BIELIZNY i POŚCIELI**  
pod firmą

**ANTONI GUDIENS**

we Lwowie

Plac Maryacki L. 8, w domu J. O. Księcia Ponńskiego  
(w lokalu dawniej p. Gajewskiej).

**KOMISOWY SKŁAD KOŁDER i MATERACÓW.**

Ceny umiarkowane.

6 25

**H. NIEMETZ**

MECHANIK i SPECYALISTA

Kraków, Sukiennice Nr. 30. Lwów, ul. Sykstuska Nr. 8. Białá. Bielsk.

Wyłączny Skład na Galicyę ręcznych i nożnych

**MASZYN DO SZYCIA SINGERA**

Patent G. Nothmana w Berlinie — promiowanych pierwszemi nagrodami na wystawach.

Przeszło 600 sztuk sprzedanych w krótkim czasie, świadczy najlepiej o ich doskonałości: szycja cicho, lekko i prędko, są w ogóle co do dobroci i trwałości nie do porównania z wszelkimi innemi sprzedawanemi za Singera.

Gwarancya na lat pięć. — Przyjmuję wypłaty ratami. — Gotówką rabat.

Warstat reparacyjny. — Ceny fabryczne.

7 20



Elektrotechnik - mechanik

**EMIL PREYER**  
we Lwowie

przy ul. Sykstuskiej L. 23 (w byłym gmachu pocz.)  
przyjmuje zamówienia i naprawy

wchodzące w zakres fizyki, chemii, matematyki, miernictwa i przyrządy lekarskie, jako to:

**Przyrządy do badań naukowych** w dziedzinie mechaniki, budownictwa, fizyki, chemii i fizjologii. **Przyrządy mierne** niwelacyjne i do rysunków. **Motory parowe i elektryczne** wszelkich systemów. **Dynamomaszyny** wszelkich systemów, o prądzie stałym i przerywanym. Według **najracjonalniejszych przepisów elektrotechniki**, zakłada gromochrony (konduktory) na wieżach, kominach i budynkach. **Kontrolne elektryczne** dla cegielni i innych fabryk. **Światła elektryczne** żarowe i łukowe. **Telefony**, mikrofony i sygnalizacje elektryczne (telegrafy domowe). **Kurki elektryczne** do zapalania gazu. **Elektryczne wodowskazy**, zegary elektryczne i t. p.

Podjekuje się konstrukcyi mechanizmów lub przyrządów, mających służyć do danych poszczególnych celów, jako też wykonywa modele nowych wynalazków, z zachowaniem najściślejszej tajemnicy. Powierzone roboty wykonywa z wszelką dokładnością i na czas umówiony. **Ceny przystępne.** 6 52

Wielki wybór krajowych **Płócien** wszelkiego rodzaju surowych i apretowanych. **Ceny bardzo umiarkowane.**

Wyroby krajowe **Korczyńskie!**

Najtańsza i najlepsza bielizna stołowa. Chustki do nosa. Ręczniki do nacierania. Ręczniki zwykłe. Ściereczki i t. p., i t. p.

**Centralny Skład Płócien Korczyńskich**

PIERWSZEGO 6 10

Galicyjskiego Towarzystwa dla krajowego przemysłu tkackiego

**WE LWOWIE**

Plac Maryacki Nr. 1 „pod Prządka“.

Czysto lniane dreli-szki liberyjne. Dy-ma. Segełtuch. Płó-cienka. Zefiry i Ox-fordy od **30-tu do 50-ciu cent.** za jeden metr.

Próbki i cenniki **gratis** i franco!

Zamówienia na wy-prawy, tudzież na wszelką bieliznę męską i damską przyjmuje się i wy-konywa z wszelką starannością.

**M. WALICHIEWICZ**

we Lwowie, ul. Kopernika L. 2

poleca swój Skład i Pracownię  
wszelkich wyrobów

**rymarskich, siedlarsko-galanteryjnych  
i batożniczych**

w jak najnowszym guście.

Wszelkie zamówienia przyjmuje i utrzymuje stale na składzie

**tłuszcz do konserwowania skór**

jakoteż

6 0

**lakier do odnawiania tychże.**

**RESTAURACYA**

**F. TURLINSKIEGO**  
w Hotelu pod Różą, ulica Floryańska

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z dobrą polską i francuską kuchnią.

**Wina** od pierwszorzędnych firm zagranicznych. **Piwo** Pilzneńskie prosto z beczki. **Obiady gotowe** (Couvert) o każdej porze od **1-50 do 5** zł. 6 10

**Specyalne BUTY do wyścigów, polowania i jazdy konnej, poleca  
SKŁAD OBUWIA MĘSKIEGO JÓZEFA HIBIŃSKIEGO**

w Krakowie, ul. Floryańska 32, dom Administracyi „Sportu“.

Magazyn istnieje od lat czterdziestu i zaopatrzony jest zawsze w obuwie męskie najnowszego fasonu i w największym doborze. 8 0

Ludwik Halski, Handel Towarów Żelaznych, Kraków, Sukiennice poleca urządzenia kuchenne, angielskie wyruby stalowe, filtry, samowary, ławki, krzesła i stoły składane, oraz rozmaite narzędzia ogrodnicze. Cenniki na żądanie franco. 7 26

# Pierwsze Międzynarodowe Wyścigi Konne w Krakowie.

Dzień I. Niedziela 28 Czerwca 1891 r.

## PROGRAM:

- Nagroda Krakusa 500 złr.** Meta 1600 m.  
**Nagroda Łobzowska 1000 złr.** Dla trzylatków. Meta 2000 m.  
**Nagroda Prezesowska 2000 złr.** Meta 2000 m.  
**Nagroda Rudawy 1000 złr.** Dla dwulatków. Meta 1000 m.  
**Nagroda austriackiego Jockey-Clubu 2000 złr.** Meta 2000 m.  
**Nagroda Dam.** Bieg z płotami (Hurdle race). Panowie jeżdżą.  
**Nagroda Obywatelska 2000 złr.** Bieg z przeszkodami (Steeple-chase). Meta 4800 m.

Ceny miejsc: Łoża 20 złr. Bilet wstępu na wszystkie miejsca (plaque) 5 złr., plaque dla oficerów w uniformie 3 złr. Miejsce numerowane na trybunie 2 złr., nienumerowane 1 złr. Miejsce stojące 30 ct.

Biletów nabyć można codziennie od godziny 10—1 przedpoł. i od 4—6 popoł. w kancelaryi Towarzystwa Wyścigowego (Kraków, ulica Gołębia 14), w dzień zaś Wyścigów od godziny 8—10 rano tamże, a następnie u wejścia na plac wyścigowy. Do kancelaryi Towarzystwa zgłaszać się również należy po legitymacye uprawniające do jazdy do Krakowa za zniżoną cenę z wszystkich stacyi kolei Karola Ludwika.

## PIERWSZY INSTYTUT SPORTOWY „GRABOWNICA“.

### Dział I. Konie.

Para Karossyerów 16·2 sk. gn. 5 i 6 lat wałachy złr. 1300. — Kuce 13·3 i 13·2 Tarant, klacz j. gn. łysa 3 nogi białe, siwka (stalowa), bułanka z pstrokatą grzywą i ogonem 4 i 5 letnie złr. 900. — Doppelponye's 14·2 sk. gn. białe nosy 4 lat złr. 500. — Rysak orłowski ogier 16·2 kary podżary 4 lata z rządowym rodowodem. Ogromna i szybka akcyja złr. 2000. — Rysak 15·2 sk. gn. ogier 8 lat, szybko kłusujący złr. 700. — Klacz wierzchowa 16 miary sk. gn. 4-letnia po Ostreger pod amazonkę, spokojna, normalne chody, ujeżdżona, pewnie skacząca przeszkody złr. 1100. — Sześć wierzchowych koni od 15·1—16·1 młodych jeżdżonych w terenie od złr. 450 do złr. 1500.

### Dział II. Fabryka powroźnicza poleca:

Wózki jasionowe, wasąg pleciony sosnowym korzeniem, osadzony na dwóch resorach opartych na osi przedniej i tylnej, siedzenie pokryte siódlową skórą, z latarniami. Najpraktyczniejsza konstrukcyja na złe drogi. Noszą równie dobrze jak powozy o poczwórnych resorach, a na wybojach prawie nie rzuca. Półskręt. — Cena od 230 złr.

### Dział III. Fabryka rymarsko-siodlarska poleca:

Własnego wynalazku regulatory dla koni zaprzęgowych, zapomocą których z łatwością ustawić można głowę i szyję konia wedle potrzeby. Przyrząd ten daje się użyć do pracy między pilarami do lonżerowania, jakoteż zakłada się zamiast siodełka do każdych szorów lub półszorków dla koni od 13—17 miary. — Cena regulatora od 30 złr., w skład którego wchodzi amerykański faszulec (Aufsatz-Trensel), trendzla (Locktrensel albo Pohrenggebiss), kawecan i łaża. Przy zamówieniach uprasza się o podanie kolorów metali. — Własnego pomysłu półszory bez nadkarczowników, dające się użyć na konie od 13—16 miary od 80 złr. wyżej. — Najpraktyczniejsze strychulce uniemożliwiające zacinać się kopytem lub podkową, nie odpiekające a nihilujące zupełnie siłę uderzenia. Para 3 złr.

### Dział IV. Fabryka urządzeń stajennych po cenach przystępnych.

Zamówienia na kompletne ekwipaże, jakoteż osobno konie wierzchowe lub zaprzęgowe, na wszelkie wyroby wchodzące w zakres luksusowej produkeyi powroźniczej i rymarsko-siodlarskiej będą w krótkim czasie punktualnie i dokładnie wykonane. — Przyjmuje się również do naprawy powozy i uprzęży.

Wszelkich informacji udziela sekretaryat instytutu odwrotną pocztą.

1 0

Adres: Grabownica koło Sanoka. Stacja kolei miasto Sanok. Telegraf Brzozow.

DYREKCJA.